

Prośba

Artrosis

Kołysz mnie dźwiękiem, który koi ból
Brzmieniem lekkim, jak obłok płynący
Po niebie wśród gwiazd jasnych,
Co swoim blaskiem ogarną trwozę
Czuję ją !

Zostawia ślad w glinie, która moim ciałem
- Choć twarda jest krucha jak szkło
Czuję ją !

Zabiera gdzieś tchnienie, odcina tlen
Pomóż mi pojąć pustkę
Wewnątrz głązów o kształtach rozmytych
Czas to sprawił, że moje oczy spowił chłód

Już nie widzę barw
On otchłanią jest tysiąca snów
On sprawia, że płaczę
Czuję go !
Znów daje mi znak